Wniebowstąpienie
Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

"Kłamiecie i nie potraficie w sposób przekonywujący ukryć swych kłamstw"
Celsus

Okoliczności Jezusowego odlotu do nieba w relacji Uty Ranke-Heinemann:

*„**Podczas** posiłku* [odbywanego wraz z Apostołami — przyp.] *Jezus wstąpił na niebiosa. Powinien był przynajmniej dokończyć jedzenia. My, którzy znajdujemy się tu, na ziemi i spoglądamy w ślad za Nim, jesteśmy nieco bezradni wobec tak śmiałego przedsięwzięcia, jakim jest wydarzenie Wniebowstąpienia. Taka podróż jest bowiem mozolna, nawet jeśli Jezus coś jeszcze przedtem spożył, jest wreszcie czasochłonna. Nie wiemy, jak szybko Jezus jechał czy leciał i czy Jego podróż uległa przyspieszeniu. Ale nawet jeśli podróż dokonała się z prędkością światła, najbliższe niebo oddalone jest przynajmniej o kilka miliardów lat świetlnych; w każdym razie uzasadnione jest to, co katolicki nowotestamentowiec Gerhard Lohfink w swej małej, ale finezyjnie napisanej książce: Die Himmelfahrt Jesu — Erfindung oder Erfahrung (1972), wyraził tytułując żartobliwie jeden z rozdziałów: „On ciągle jeszcze leci". Z relacji Łukasza można wywnioskować, że ostatni posiłek, jaki Jezus spożył przed swym odlotem do nieba, odbył się na wolnym powietrzu. Nie dlatego, że Jezus nie potrafiłby się wznieść ku niebu z pokoju poprzez sufit i dach, ale dlatego, że wówczas śledzenie Jego wznoszenia się przez uczniów byłoby przecież utrudnione. David Friedrich Strauss w związku z relacją dotyczącą Wniebowstąpienia zauważa równie zjadliwie, co trafnie: „Kto pragnie dotrzeć do Boga i kręgu zbawionych, ten — to wiemy — podejmuje zbędny wysiłek objazdu, jeżeli mniema, że w tym celu musi się wznieść w wyższe warstwy atmosfery; Jezus… na pewno by tego nie zrobił, ani Bóg nie dopuściłby do wkroczenia przezeń na tak okrężną drogę. Należałoby więc tylko założyć pewnego rodzaju Boskie dostosowanie się (akomodację) do ówczesnych wyobrażeń o świecie i powiedzieć: aby przekonać uczniów o powrocie Jezusa do wyższego świata — chociaż świata tej rzeczywistości nie należy w żadnym wypadku szukać w górnych warstwach przestrzeni powietrznej — Bóg zorganizował przedstawienie takiego wyniesienia; to jednak przekształca Boga w artystę wprowadzającego w błąd, zwodzącego". Po Wniebowstąpieniu* [przy rampie startowej] *Jezusa ukazują się, według Dziejów Apostolskich, nagle dwaj mężczyźni w znanych białych szatach. W międzyczasie oswoiliśmy się już z takim widokiem. Tylko głęboki szacunek wobec aniołów stoi czytelnikowi na przeszkodzie, by uznać za nierozsądne postawione przez nich pytanie: „Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo?" Również aniołowie mogliby wiedzieć, że Wniebowstąpienie jest wystarczającym powodem, aby spoglądać w niebo.* (*Nie i Amen*)

Ten wątek wierzeń chrześcijańskich został wymyślony gdzieś pod koniec I wieku. Pisarze tworzący ewangelie jeszcze nic o tym nie wiedzieli. Fragment mówiący o wniebowstąpieniu w Ewangelii Marka (najstarszej) jest sfałszowany, co przyznają również tłumacze katoliccy (patrz m.in. przypis do fragmentu 16, 9-20 w Biblii Tysiąclecia). W drugiej Ewangelii św. Mateusza — nie występuje. W Ewangelii Łukasza również zostało dopisane później, gdyż w najstarszych rękopisach nie występuje (występuje opis: *"a kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi",* dopisano *„...i został uniesiony do nieba. Oni zaś oddali Mu pokłon…"* 24, 51-52). Z tego tez powodu dodane fragmenty nie zostały dołączone do pierwotnego greckiego tekstu Nowego Testamentu Nestle'a (w BT dopisany fragment jednak się znajduje). U Jana wniebowstąpienia brak. Podobnież nic o tym nie wie Paweł. Fragment o wniebowstąpieniu jest bez wątpienia autentyczny w Dziejach Apostolskich spisywanych pod koniec I w.

Sprzeczności w opisach

Po pierwsze w opisach wniebowstąpienia występują różne okresy w jakich miało to mieć miejsce. U Łukasza kiedy Jezus ukazał się w dzień zmartwychwstania uczniom pierwej poprosił ich o jakąś przekąskę: *"Macie tu coś do jedzenia?"* — zapytał Zbawiciel (Łk 24, 41). Mieli, więc Jezus się posilił, poczem mógł kontynuować rozmowę z uczniami, w czasie której "*oświecił ich*", wyjaśniając, że oto mają przed sobą namacalne wypełnienie proroctw. następnie poruczył im: *"pozostańcie w mieście, aż będziecie przyobleczeni mocą z wysoka"* (Łk 24, 49). No i zaraz *"potem wyprowadził ich ku **Betanii** i podniósłszy ręce błogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba. Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozolimy, gdzie stale przebywali w świątyni błogosławiąc Boga."* (Łk 24, 50-53). Wniebowstąpienie ma tu więc miejsce

w dzień zmartwychwstania. Inaczej jest w Dziejach Apostolskich, gdzie Jezusowy pobyt na ziemi po powstaniu z martwych wynosi ni mniej ni więcej ale 40 dni, w czasie których *"ukazywał im się … i mówił o królestwie Bożym"*. W DziejachJezus ponadto odlatuje do nieba *"podczas wspólnego posiłku"*, kiedy u Łukasza odlot ma miejsce już po przekąsce. W Dziejach Jezus leci na *obłoku*, co w ewangelii nie jest zaznaczone. Po przedstawieniu uczniowie *"wrócili do Jerozolimy z góry, zwanej **Oliwną**, która leży blisko Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej"* (Dz 1, 12). Kolejną nieścisłością jest miejsce akcji: w Dziejach wszystko odbywa się na Górze Oliwnej, natomiast u Łukasza w pobliżu Betanii. Góra Oliwna jest oddalona od Jerozolimy o ok. 880 m (tyle bowiem wynosi tzw. droga szabatowa), natomiast Betania leży ok. 2264 m od Jezrozolimy (co dowiadujemy się od Jana — 11, 18). Jak widać wyraźnie — cała bajka grubymi nićmi szyta. Nie dość że osnuta na fałszerstwach, to jeszcze pełna sprzeczności.

Mariusz Agnosiewicz
Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR. Kontakt online (GG, Skype)

Profil użytkownika Mariusz Agnosiewicz

Strona www autora

Pokaż inne teksty autora

(Publikacja: 18-05-2002 Ostatnia zmiana: 20-09-2009)
Oryginał.. (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,207)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane
w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym,
w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych
do tego portalu i jakiejkolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera**.

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl